



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (136.)
w dniu 22 listopada 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Zrównoważona i postępową polityka handlowa w celu wykorzystania możliwości płynących z globalizacji – COM(2017) 492.
2. Zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Nową Zelandią – COM(2017) 469.
3. Zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Australią – COM(2017) 472.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego ramy monitorowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej – COM(2017) 487.
5. Zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia negocjacji w sprawie Konwencji ustanawiającej wielostronny trybunał rozstrzygania sporów inwestycyjnych – COM(2017) 493.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie „Agencji UE ds. Cyberbezpieczeństwa” ENISA, uchylecia rozporządzenia (UE) nr 526/2013 oraz certyfikacji bezpieczeństwa w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych („akt ws. bezpieczeństwa cybernetycznego”) – COM(2017) 477.
7. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej – COM(2017) 495.
8. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 1092/2010 w sprawie unijnego nadzoru makroostrożnościowego nad systemem finansowym i ustanowienia Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego – COM(2017) 538.
9. Wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2006/112/WE w odniesieniu do harmonizacji i uproszczenia niektórych przepisów w systemie podatku od wartości dodanej oraz wprowadzenia docelowego systemu opodatkowania handlu między państwami członkowskimi – COM(2017) 569.
10. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 904/2010 w odniesieniu do podatnika certyfikowanego – COM(2017) 567.
11. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko – propozycja: COM(2017) 599, COM(2017) 603, COM(2017) 606, COM(2017) 607, COM(2017) 609.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Rocki)

Przewodniczący Marek Rocki:

Witam państwa.

Otwieram sto trzydzieste szóste posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

Porządek obrad został państwu senatorom dostarczony.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie.

Stwierdzam, że komisja zatwierdziła porządek obrad.

Ale w związku...

(*Głos z sali: Przyszedeł...*)

Zatem jednak zaczynamy normalnie.

(*Głos z sali: Szkoda...*)

(*Wesołość na sali*)

Punkt pierwszy to komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Zrównoważona i postępową polityka handlowa w celu wykorzystania możliwości płynących z globalizacji.

W związku z tym, że kolejne punkty są powiązane z tym merytorycznie, to proponuję, żebyśmy jednocześnie rozpatrywali 5 punktów.

Punkt drugi to zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Nową Zelandią.

Punkt trzeci to zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Australią.

Punkt czwarty to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego ramy monitorowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej.

Punkt piąty to zalecenie dotyczące decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia negocjacji w sprawie Konwencji ustanawiającej wielostronny trybunał rozstrzygania sporów inwestycyjnych.

I w związku z tym witam pana Tomasza Salomona, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju, oraz towarzyszących mu naczelników wydziałów.

Poproszę pana dyrektora o przedstawienie projektów, o których powiedziałem.

Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju Tomasz Salomon:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowne Panie i Szanowni Panowie Senatorowie!

W związku z tym, że wszystkie punkty przedstawię od razu, to będzie można odnieść wrażenie, że są one dosyć długie i nużące, ale dzięki temu uda mi się pogodzić obowiązki senackie i sejmowe. Z góry dziękujemy za wyjście naprzeciw naszej prośbie.

Jak pan przewodniczący wspomniał, punkt pierwszy to komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów dotyczący zrównoważonej i postępowej polityki handlowej w celu wykorzystania możliwości płynących z globalizacji. Celem tego komunikatu jest przedstawienie kierunkowych ustaleń i nowych inicjatyw Komisji Europejskiej w obszarze wspólnej polityki handlowej. Ma ona odpowiadać na nowe wyzwania związane ze zmieniającym się otoczeniem międzynarodowym i powiązane z tym uwarunkowania. Kwestia handlu międzynarodowego dotyka bezpośrednio przedsiębiorców, podmioty, z którymi współpracujemy na co dzień. Ten dokument należy traktować jako swego rodzaju uzupełnienie strategii polityki handlowej opublikowanej w połowie października 2015 r. pod nazwą „Handel z korzyścią dla wszystkich”. Komunikat, który omawiamy, ma w dużej mierze charakter ramowy. Sygnalizuje on pewne inicjatywy prawne Komisji Europejskiej już podjęte czy właśnie przedłożone, które są równoległe przedmiotem odrębnych stanowisk rządu. Przykładem takich projektów są regulacje, które będą dziś omawiane w tym pierwszym bloku. Chodzi o projekty dotyczące mandatów negocjacyjnych z Australią i Nową Zelandią, monitorowania inwestycji zagranicznych bezpośrednio w Unii Europejskiej oraz mandatu negocjacyjnego w sprawie Konwencji ustanawiającej wielostronny trybunał rozstrzygający spory inwestycyjne.

Rząd dostrzega wagę wspólnej polityki handlowej w celu wzmocnienia gospodarki, w tym zwiększenia liczby miejsc pracy, które mogą powstać za sprawą korzystnych warunków do prowadzenia wspólnej polityki handlowej czy ogólnie polityki handlowej. Ekspansja eksportowa jest jednym z głównych filarów planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Kluczowym zadaniem jest tu m.in. dywersyfikacja naszego eksportu z większym, systematycznym

i dynamicznym ukierunkowaniem na rynki pozaunijne, w tym w szczególności na rynki pozaeuropejskie. Aktywnie współpracujemy na forum Unii Europejskiej we współkształtowaniu instrumentów regulujących handel w całej Unii z krajami pozaunijnymi i dążymy do kształtowania relacji handlowej z krajami pozaunijnymi, które przede wszystkim będą wspierały ekspansję eksportową Unii, w tym Polski, zarówno w zakresie usług, jak i produktów; chodzi tu szczególnie o eliminację barier w dostępie do rynków pozaunijnych. Dążymy do kształtowania tych relacji, które będą wspierały wzrost konkurencyjności gospodarki unijnej – przede wszystkim polskiej – poprzez stymulowanie rozwoju naszej bazy produkcyjnej z uwzględnieniem takich walorów jak innowacyjność i nowe technologie. Zależy nam również na kształtowaniu relacji handlowych, które przyczynią się do tworzenia korzystnych warunków do rozwoju przedsiębiorczości i przyciągania pożądanych inwestycji zagranicznych, a tym samym tworzenia miejsc pracy. Kolejnym głównym elementem, na którym nam szczególnie zależy w kontekście wpływania na kształt polityki handlowej, jest zapewnianie równej i uczciwej konkurencji na rynku Unii Europejskiej, a na polskim – produkcji unijnej i tej, która konkuruje z unijną i pochodzi z importu.

Omawianym komunikatem Komisja Europejska odpowiada także na wiele obaw i oczekiwań formułowanych przez społeczeństwo obywatelskie, dlatego też podkreśla się stosowanie określonych zasad w relacjach z krajami pozaunijnymi. W wielkim skrócie chodzi o zasadę transparentności, która ma być zwiększona, chociażby poprzez upublicznianie projektów mandatów negocjacyjnych w kontekście negocjacji umów o wolnym handlu. I tak już było w przypadku projektów mandatów dotyczących Australii i Nowej Zelandii.

Kolejna inicjatywa, która ma wspierać zasadę transparentności i zapewnić społeczeństwu obywatelskiemu jeszcze większy wpływ na kształt polityki handlowej, to zapowiedź utworzenia grupy doradczej do spraw negocjacji handlowych Unii Europejskiej. W skład tej grupy mają wchodzić przedstawiciele m.in. związków zawodowych, organizacji pracodawców, organizacji konsumenckich i innych organizacji pozarządowych.

Kolejna zasada, na którą Komisja Europejska bardzo mocno zwraca uwagę, to jest zobiektywizowanie rozstrzygnięcia międzynarodowych sporów w relacjach inwestor – państwo poprzez doprowadzenie do utworzenia wielostronnego trybunału rozstrzygnięcia sporów inwestycyjnych. Ten temat będzie dokładnie omówiony w dalszej części dzisiejszego posiedzenia. Jest to o tyle istotne, że dążenie do wykorzystywania instrumentów polityki handlowej, np. zawierania umów o wolnym handlu w celu propagowania standardów w zakresie ochrony środowiska i konsumentów oraz ochrony socjalnej i ochrony zatrudnienia, a także podstawowych praw na całym świecie, nie tylko w Unii Europejskiej, bardzo leży Komisji Europejskiej na sercu. Rząd proponuje uzupełnienie wymienionych w komunikacie standardów o kwestie dobrostanu zwierząt.

Ostatnia zasada, którą Komisja się kieruje, to jest zagwarantowanie prawa rządów państw członkowskich do wprowadzania regulacji w interesie publicznym, m.in. w zakresie zdrowia publicznego, usług społecznych,

edukacji publicznej, bezpieczeństwa, środowiska, moralności publicznej, ochrony danych i ochrony prywatności. W ostatnim okresie była też formułowana obawa, że umowy o ochronie inwestycji mogą niektóre z tych praw ograniczać.

W omawianym komunikacie Komisja Europejska podkreśla swoją determinację w zakresie eliminacji barier w dostępie do rynków krajów pozaunijnych, co jest ze wszech miar pożądane. Oczekuje także finalizacji prac na forum Unii Europejskiej w zakresie wprowadzenia zasady wzajemności w obszarze zamówień publicznych oraz finalizacji prac w zakresie reformy instrumentarium prawnego będącego podstawą do wprowadzenia unijnych środków ochronnych przeciwdziałających przypadkom nieuczciwego handlu ze strony dostawców pozaunijnych, naszych partnerów z tych rynków.

W najbliższej przyszłości najistotniejsze w obszarze wspólnej polityki handlowej będą wypracowanie ustaleń z jedenastej konferencji ministerialnej WTO, która odbędzie się w grudniu w Buenos Aires oraz postęp w negocjacjach umowy o wolnym handlu z krajami Mercosur. W obu tych przypadkach ważne będzie przesądzenie odnoszące się w szczególności do obszaru rolnego. Polski rząd podkreśla potrzebę szczególnego uwzględniania w tych negocjacjach wrażliwości sektora rolnictwa.

Tak jak wspomniałem, komunikat ma charakter ramowy, informacyjny. Istotne będą kwestie szczegółowe, konkretne rozwiązania w tym obszarze będą znane w późniejszym czasie.

Rząd popiera założenia wspólnej polityki handlowej określone w komunikacie, z uwzględnieniem uwag i stanowisk określonych w przedłożonym komisji projekcie stanowiska rządu. W toku dalszych prac w tym obszarze rząd będzie prezentował kierunkowe podejście zbieżne z tym, które zaprezentowałem.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to na tym zakończę omawianie pierwszego punktu...

(Przewodniczący Marek Rocki: Proponuję, żeby pan przeszedł od razu do kolejnych punktów.)

Potem nasi eksperci będą do państwa dyspozycji.

Kolejny punkt dotyczy zaleceń odnoszących się do decyzji Rady upoważniającej do rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu – w pierwszy przypadku z Nową Zelandią, w drugim przypadku z Australią. Polska popiera rozpoczęcie negocjacji obydwu tych umów o wolnym handlu.

Informację o celowości zawarcia umów o wolnym handlu między Unią Europejską i Australią oraz Nową Zelandią Komisja ogłosiła dosyć dawno temu, bo w 2015 r. We wrześniu bieżącego roku Komisja opublikowała zalecenia, rozpoczął się tym samym proces przygotowania i zatwierdzenia przez Radę Unii Europejskiej wytycznych negocjacyjnych, tzw. mandatów negocjacyjnych.

W naszej opinii te dokumenty ujmują wszystkie ważne dla Polski kwestie – w tym przede wszystkim wspomnianą już przeze mnie kwestię wrażliwości sektora rolno-spożywczego – i są dobrą podstawą do prac nad określeniem ostatecznych wytycznych dla Komisji Europejskiej do prowadzenia dalszych negocjacji zarówno z Australią, jak i Nową Zelandią. Biorąc pod uwagę potencjał rynku rol-

no-spożywczego zarówno Nowej Zelandii, jak i Australii istotne dla Polski będzie odpowiednie zabezpieczenie w toku negocjacji interesów unijnych, w tym polskich, producentów sektora rolno-spożywczego, zwrócenie uwagi na wrażliwość tego sektora oraz konieczność szczególnego jego traktowania w przyszłych negocjacjach...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: A my liczymy na tańsze masło...)

Również odnotowałem pewne wahania cen w ostatnim czasie, jako konsument, a nie tylko urzędnik.

Jednoznacznie uważamy, że ta konieczność szczególnej wrażliwości, o której wspominałem, powinna być odnotowana w dokumentach Komisji Europejskiej.

Krótko odniosę się do obydwu tych rynków i ich wagi gospodarczej dla Polski. Australia należy do grona najlepiej rozwiniętych i otwartych gospodarek świata, jeśli dodam, że Nowa Zelandia również, to też nie będzie to żadna niespodzianka. Relacje handlowe można określić jako bardzo dobre, mimo odległości geograficznej, która w dużej mierze determinuje skalę wymiany handlowej zarówno z Australią, jak i z Nową Zelandią. Obroty handlowe wydają się ciekawe i dają dobrą perspektywę na przyszłość. Australia jest całkiem sporym rynkiem, to ponad 23 miliony mieszkańców, w Nowej Zelandii jest ich nieco mniej, 5 milionów. Przykładowa wartość eksportu do Australii w ubiegłym roku wyniosła 560 milionów dolarów. Dla porównania dam przykład Japonii, rynku nieporównywalnie większego, ze 130 milionami konsumentów i trzecią gospodarką świata. Polski eksport tam miał wartość 530 milionów dolarów, czyli nieco mniej niż do Australii. W relacjach handlowych z Australią polscy przedsiębiorcy napotykać głównie na bariery pozataryfowe, dotyczą one także produktów rolno-spożywczych. Chodzi np. o mięso wołowe, mięso wieprzowe, produkty mleczne, owoce, warzywa. Zakładamy, że rozpoczęcie negocjacji tej umowy przyczyni się do usunięcia bądź częściowego usunięcia tych barier. Podobnie jest w przypadku Nowej Zelandii – liczymy, że zwiększą się szanse naszych eksporterów. Chodzi o to, żeby zachować równą pozycję tych rynków. Z poczucia obowiązku powiem też, jaka jest skala naszego eksportu do Nowej Zelandii. Otóż w roku 2016 było to 138 milionów dolarów. Bariery dotyczą w dużej mierze podobnych grup towarowych. Problemy naszych przedsiębiorców są związane chociażby z wymaganiami fitosanitarnymi dla produktów pochodzenia roślinnego.

Zakładamy, że zawarcie umów poprawi podmiotom unijnym, w tym polskim, warunki współpracy gospodarczej, nie tylko w wymiarze handlowym, lecz także inwestycyjnym.

To był punkt drugi...

(Głos z sali: I trzeci...)

...i punkt trzeci jednocześnie.

Czwarty dotyczy wniosku w sprawie rozporządzenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie monitorowania inwestycji.

Celem tego projektu jest ustanowienie ram dla państw członkowskich – oraz w niektórych przypadkach dla samej Komisji – służących monitorowaniu bezpośrednich inwe-

stycji zagranicznych na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej i jednocześnie umożliwiających państwom członkowskim uwzględnianie ich indywidualnej sytuacji, ich uwarunkowań krajowych.

W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z wieloma przejściami przedsiębiorstw europejskich, w których uczestniczyli inwestorzy pozaunijni, w tym mający silne powiązania z rządami swoich krajów, których strategia skupia się na nabywaniu przedsiębiorstw europejskich, ponieważ firmy europejskie dysponują często unikalnymi na skalę światową technologiami i w niektórych przypadkach utrzymują infrastrukturę niezbędną do wypełniania funkcji krytycznych w społeczeństwie i w gospodarce. Ostateczne ryzyko polega w tej sytuacji na tym, że tego rodzaju inwestycje mogą mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo i porządek publiczny Unii lub też państw członkowskich. Dlatego rząd co do zasady popiera ten projekt. Identyfikujemy zagrożenie związane z niektórymi bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi wspomnianymi przez Komisję Europejską. I dlatego podobnie jak 11 innych państw członkowskich Polska ma już podobne regulacje ustanowione na poziomie krajowym, które zabezpieczają przed wspomnianym ryzykiem. Otóż od 2015 r. obowiązuje ustawa o kontroli niektórych inwestycji wprowadzająca mechanizm kontroli inwestycji w odniesieniu do transakcji nabycia akcji albo udziałów, praw majątkowych w podmiotach działających w strategicznych sektorach polskiej gospodarki.

W naszej opinii unijne rozporządzenie nie powinno ograniczać możliwości stosowania krajowych regulacji w tym zakresie i nie może stanowić zbytniego obciążenia dla krajowej administracji. Ważne jest, aby omawiane rozporządzenie nie zawierało wyczerpującego wykazu czynników, które można wziąć pod uwagę przy monitorowaniu bezpośrednich inwestycji zagranicznych ze względów bezpieczeństwa lub porządku publicznego, aby na koniec to państwa członkowskie mogły we własnym zakresie określić, które czynniki mogą stanowić zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

(Przewodniczący Marek Rocki: Ostatni akt dotyczy konwencji ustanawiającej wielostronny trybunał.)

(Głos z sali: Jest...)

W ostatnich latach kwestia mechanizmu rozstrzygania sporów na linii inwestor – państwo jest coraz bardziej obecna w debacie publicznej, coraz częściej jest też publicznie kwestionowana z uwagi na brak spójności i przejrzystości wydawanych orzeczeń, a także z uwagi na krytykę niejednokrotnie samych arbitrów. Wielostronny trybunał rozstrzygania sporów inwestycyjnych, którego inicjatorem jest Komisja Europejska, miałby uzdrowić obecny mechanizm. Trybunał ten, w odróżnieniu od międzynarodowych arbitraży inwestycyjnych powołanych ad hoc, ma być zgodnie z propozycją Komisji stały i niezależny, przewidywalny w zakresie tworzenia spójnego orzecznictwa, ma umożliwiać odwołanie się od decyzji, ma być racjonalny pod względem kosztów, dostępny – co dla nas jest bardzo istotne – dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz ma zapewniać przejrzyste i skuteczne postępowanie. Ponadto ma nakładać na arbitrów rygorystyczne wymogi w zakresie etyki i bezstronności, co jest nie mniej istotne.

Zamiarem Komisji jest to, aby trybunał był właściwy do rozstrzygnięcia sporów na linii inwestor – państwo na podstawie umów, których Unia Europejska jest stroną, chodzi np. o Traktat Karty Energetycznej oraz ratyfikację CETA. Konwencja powinna również umożliwiać państwom członkowskim Unii Europejskiej i państwom trzecim oddanie sporów wynikających z umów, których są lub będą stronami, jurysdykcji wielostronnemu trybunałowi, jednak z wyłączeniem sporów pomiędzy inwestorem z jednego państwa członkowskiego a drugim państwem członkowskim; tym samym unikamy sporów w ramach Unii Europejskiej.

Rząd, dostrzegając wady obecnego systemu rozstrzygnięcia sporów inwestor – państwo, popiera przyjęcie zalecenia dotyczącego decyzji upoważniającej Komisję do rozpoczęcia negocjacji w sprawie ustanowienia trybunału. Mając na względzie zasadę równości wszystkich państw będących stroną konwencji, podczas negocjacji będziemy dążyli do zagwarantowania, aby każda ze stron tej konwencji miała prawo do nominowania członka do trybunału. Postulat ten może jednak ulec modyfikacji w zależności od tego, jaka będzie liczba stron konwencji. To jest nasze wyjście bazowe na początku procesu negocjacyjnego. Kluczowe dla rządu jest także zagwarantowanie, aby członkowie trybunału byli wyznaczani do rozstrzygnięcia danej sprawy z góry, w sposób określony, przejrzysty i obiektywny. Ponadto będziemy bardzo podkreślać, że mimo że konwencja dotyczy kwestii proceduralnych, kluczowa dla reformy systemu rozstrzygnięcia sporów inwestor – państwo jest także reforma prawa materialnego. Z uwagi na fakt, że konwencja będzie dotyczyła kompetencji dzielonych, powinna być konsekwentnie przyjęta przez Unię Europejską i jej państwa członkowskie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Poproszę senatora Ślusarza o przedstawienie projektu stanowiska komisji w tej sprawie.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o rozpoczęcie rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Nową Zelandią, to rekomenduję komisji przyjęcie projektu stanowiska rządu w tej kwestii. Podobnie jeśli chodzi o drugi projekt, dotyczący rozpoczęcia rokowań w sprawie umowy o wolnym handlu z Australią. Chciałbym tylko zauważyć, że w obu tych projektach podnosimy kwestię wrażliwości sektora rolno-spożywczego, aczkolwiek właśnie z tego punktu widzenia te dwa kraje bardzo się różnią. Do Australii eksportujemy towary za 75 milionów, a importujemy za 10 milionów. Odwrotnie jest, jeśli chodzi o Nową Zelandię – tam eksportujemy towar za 3 miliony, a importujemy za 33 miliony. Z tego punktu widzenia to są zupełnie różne rynki. Niemniej jednak rekomendujemy, aby komisja przyjęła ten projekt.

Panie Przewodniczący, głosujemy czy omawiać od razu cały...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Idziemy dalej, dobrze.

Jeśli chodzi o ten duży projekt monitorowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych, to można odnieść takie wrażenie, że to monitorowanie jest dość słabe – chodzi i o dobrowolność udzielania informacji, i o niewiążące opinie Komisji Europejskiej. Może być ciekawe, które projekty zostały wskazane jako te, dla których ważne byłoby zabezpieczenie Unii, np. nawigacja satelitarna, program „Copernicus”, program „Horyzont 2020”. Z naszego punktu widzenia dość istotne jest wskazanie transeuropejskich sieci transportowych, zwłaszcza energetycznych i telekomunikacyjnych, do szczególnego nadzoru i monitorowania, czy nie doszło tam do zmian właścicielskich. Niemniej też rekomenduję komisji przyjęcie tego projektu.

Ostatni projekt dotyczy upoważnienia do rozpoczęcia negocjacji w sprawie Konwencji ustanawiającej wielostronny trybunał rozstrzygnięcia sporów. Szczegółowo przedstawiono tu, jaka jest idea tego rozwiązania prawnego. Można jednak odnieść wrażenie pewnego przeregulowania w tej kwestii – chodzi o stanowisko do upoważnienia do rozpoczęcia negocjacji... Ale rekomenduję komisji przyjęcie również tego projektu. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan poseł Korwin-Mikke.

(Brak nagrania)

Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

Chciałbym się dowiedzieć, jakie jest stanowisko w sprawie tego monitorowania, bo to jest dosyć niepokojące, a jeśli chodzi o Unię Europejską, to odniosłem wrażenie, że Parlament to trochę zlekceważył. Komisja chce monitorować wszystko i to jest niebezpieczne.

Chciałbym też zwrócić panu dyrektorowi uwagę na jedną kwestię. Otóż mnie niepokoi, że rząd zajmuje się problemem sektora rolno-spożywczego czy w ogóle producentów, nie bierze zaś pod uwagę konsumentów. Rząd powinien zajmować się również konsumentami. W interesie konsumentów leży, żeby np. masło było tanie – już wtrąciłem się w kwestii tego masła – a interes jego producentów nas nie interesuje. Rząd powinien dbać również o konsumentów, a nie tylko o producentów. Takie jest moje zdanie. Dziękuję za uwagę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Marek Rocki:

Zapewne łatwiej jest obserwować i monitorować producentów niż...

(Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Ale powinien dbać o to, żeby masło było tanie, a nie o producentów masła. Mamy teraz w Europie bardzo poważne problemy z masłem...)

(Głos z sali: Co będzie z tymi konsumentami?)

Czy pan dyrektor zechce się do tego ustosunkować, czy...

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Współpracy Międzynarodowej
w Ministerstwie Rozwoju
Tomasz Salomon:**

To zupełnie luźny komentarz. Problem jest jeszcze bardziej zagmatwany, ponieważ wielu producentów masła to jednocześnie konsumenci masła.

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Ha, ha, to prawda!)

(Wesołość na sali)

Jak najbardziej dostrzegamy rolę rządu, jeśli chodzi o interesy konsumentów. To nie jest tak, że ta strona jest bagatelizowana. Dziękuję.

(Naczelnik Wydziału Środków Taryfowych i Pozataryfowych UE w Departamencie Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju Robert Kalinowski: Jeśli mogę, to tylko dodam, że celem umów o wolnym handlu jest ogólnie liberalizacja handlu.)

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Tak, dlatego jestem za, głosowałem za.)

Przewodniczący Marek Rocki:

Pani senator Zajac.

Senator Alicja Zajac:

Dziękuję bardzo.

Powiedział pan, że w krajach Unii Europejskiej doszło do przejęcia przedsiębiorstw przez podmioty spoza Unii. Czy tych przejęć było aż tak dużo, że wzbudziło to pewien niepokój i dlatego trzeba wprowadzić ten system monitorowania? A może były to po prostu duże podmioty albo też były to pojedyncze przypadki? Dziękuję.

**Radca Ministra
w Departamencie Inwestycji i Rozwoju
w Ministerstwie Rozwoju
Maciej Lachowski:**

Tych przejęć może nie jest aż tak dużo, ale ta liczba rośnie z roku na rok i dotyka to przedsiębiorstw, które są naprawdę strategicznie ważne, związane z robotyką, automatyzacją produkcji... Może skala nie jest aż tak duża, ale jeżeli chodzi o jakość tych inwestycji, to jest to poważne. Ale też ta liczba systematycznie rośnie.

Senator Alicja Zajac:

Zatem dotyczy to głównie wysokich technologii i firm specjalistycznych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A czy wiecie państwo i możecie ujawnić, jakie kraje dokonują tych przejęć? Czy to są Chiny? Czy jest to Korea, Japonia czy... Związek Radziecki?

(Wesołość na sali)

**Radca Ministra
w Departamencie Inwestycji i Rozwoju
w Ministerstwie Rozwoju
Maciej Lachowski:**

Są to m.in. Chiny.

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Radziecki...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Współpracy Międzynarodowej
w Ministerstwie Rozwoju
Tomasz Salomon:**

Te podmioty europejskie...

(Głos z sali: Związek Radziecki...)

...budziły dużo emocji u naszych sąsiadów. Podam przykład firmy KUKA na rynku niemieckim. Zamiany przejęcia tego przedsiębiorstwa, jeszcze przed sfinalizowaniem tego, budziły w społeczeństwie niemieckim, wśród polityków olbrzymie emocje. Aktywność inwestorów chińskich jest także zauważalna na rynku brytyjskim.

Przewodniczący Marek Rocki:

Sprawa Chin się przewija właściwie na każdym spotkaniu z kandydatami na ambasadorów, od Peru po Australię. Chiny operują dookoła globu...

**Poseł do Parlamentu Europejskiego
Janusz Korwin-Mikke:**

Odniosę się do tego zupełnie luźno. Czytałem 40 czy 50 lat temu książkę, która dużo mówi o strategii chińskiej. Otóż Chińczycy nie grają jak my, w szachy ani w warcaby, tylko w go. Gra w go polega na tym, że stawia się pionki w różnych miejscach i potem się powoli opanowuje to terytorium. Jak popatrzymy na to, co się dzieje w Afryce, to zobaczymy, że Chińczycy działają teraz dokładnie według tej strategii. Dżibuti, Kenia, Zimbabwe – powoli, powoli opanowują cały... To jest bardzo ciekawa uwaga, choć nie ma to nic wspólnego z tematem dyskusji...

Przewodniczący Marek Rocki:

Grałem w go – jest trochę bardziej skomplikowane, ale...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Wesołość na sali)

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Ale to historia, na tym polega dowcip...)

Ponieważ nikt nie chce zgłosić uwag do stanowiska, które przedstawił senator Ślusarz, to możemy uznać, że komisja poparła te projekty stanowiska rządu.

Przechodzimy do punktu szóstego porządku obrad: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Agencji Unii Europejskiej do spraw Cyberbezpieczeństwa, uchylenia rozporządze-

nia (UE) nr 526/2013 oraz certyfikacji bezpieczeństwa w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych („akt ws. bezpieczeństwa cybernetycznego”).

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, pana Krzysztofa Szuberta, oraz podsekretarza stanu, pana Krzysztofa Silickiego. Który z panów zabierze głos?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Silicki:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu i Rady w sprawie Agencji Unii Europejskiej do spraw Cyberbezpieczeństwa ENISA został opublikowany w ramach zestawu dokumentów, który Komisja Europejska przedstawiła we wrześniu tego roku, pokazując szerszy kontekst spraw związanych z zagrożeniami. Wnioskiem z tego płynącym jest konieczność nadążania za dynamicznie zmieniającym się światem, jeśli chodzi o cyberbezpieczeństwo i technologie cyfrowe. Ponieważ strategia Unii Europejskiej dotycząca cyberbezpieczeństwa ma już kilka lat – została przyjęta w 2013 r. – uznano, że jest to dobry moment, żeby dokonać pewnej rewizji tejże strategii, a w ramach tych prac przedłużyć również mandat ENISA, ponieważ ta agencja działa od 2004 r., ale jest do tej pory jedyną agencją Unii Europejskiej, która działa na podstawie mandatu czasowego. Ostatni mandat – siedmioletni, z 2013 r. – kończy się w 2020 r. W tym projekcie rozporządzenia znalazła się propozycja, aby mandat dla ENISA stał się mandatem stałym. Chodzi o to, aby ENISA dalej wykonywała swoje zadania, w szczególności wspierając implementację prawa Unii Europejskiej, które ma związek z cyberbezpieczeństwem, np. dyrektywy NIS, oraz wspierając unijne instytucje w zakresie cyberbezpieczeństwa. Ale w tym wniosku proponuje się również rozszerzenie tych zadań, jako że mamy do czynienia z nowymi wyzwaniami. Chodzi o przypisanie unijnej agencji do spraw cyberbezpieczeństwa bardziej operacyjnej roli, rozumianej jako wsparcie w zarządzaniu incydentami naruszającymi bezpieczeństwo na poziomie unijnym, w szczególności transgranicznymi, wsparcie sieci zespołów reagujących, wsparcie różnych innych agencji Unii Europejskiej, które zajmują się sytuacjami kryzysowymi, ale też tworzenie cyklicznych raportów sytuacyjnych na temat cyberbezpieczeństwa w Unii Europejskiej, jako że do tej pory to zadanie nie było wypełniane na poziomie europejskim.

Istotnym elementem tego wniosku jest również rozszerzenie kompetencji agencji o kwestie związane z certyfikacją cyberbezpieczeństwa produktów i usług, co jest nowym pomysłem, który od niedawna zyskuje coraz większe zainteresowanie i poparcie krajów europejskich. Jednym z mechanizmów służących do tego, żeby osiągnąć wyższy poziom bezpieczeństwa, jest wprowadzenie norm,

schematów certyfikacji, aby produkty i usługi mogły być certyfikowane w sposób dobrowolny i ich poziom bezpieczeństwa mógł być potwierdzany poprzez odpowiednie laboratoria i jednostki akredytacyjne. W projekcie stanowiska rządu wyraziliśmy poparcie na rzecz mandatu stałego dla ENISA, rozszerzonego o aspekty związane z działaniami operacyjnymi wspierającymi działania krajowe. Ale założenie tego rozporządzenia jest takie, że zadania agencji nie zmienią kompetencji państw członkowskich w zakresie cyberbezpieczeństwa, pozostaną bez uszczerbku dla działań dotyczących bezpieczeństwa publicznego, obronności, bezpieczeństwa narodowego i działań państwa w obszarach prawa karnego, co znajduje swoje odzwierciedlenie w projektowanym wniosku. Wyrazamy także poparcie dla ustanowienia europejskich ram certyfikacji cyberbezpieczeństwa. Jak powiedziałem, przewiduje się, że te ramy będą dobrowolne, czyli w dającej się przewidzieć przyszłości nie będzie to obowiązkiem. Niemniej jednak wprowadzenie tych europejskich ram ogranicza schematy certyfikacji, które powstawałyby w krajach członkowskich, jako że ramy europejskie miałyby pierwszeństwo w stosunku do ram krajowych. Niemniej jednak wyrażamy stanowisko, że kontynuacja tych działań, rozszerzenie zadań agencji i certyfikacja cyberbezpieczeństwa produktów i usług są godnym poparciem kierunkiem działań na rzecz cyberbezpieczeństwa w Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą komisji w tej sprawie jest pan senator Dobrzyński.

Bardzo proszę o przedstawienie projektu stanowiska.

Senator Jan Dobrzyński:

Dziękuję, Panie Profesorze.

Jak już wspomniano, projekt wpisuje się w działania Unii Europejskiej na rzecz zwiększenia odporności i wzmocnienia gotowości w zakresie bezpieczeństwa cybernetycznego. Te działania wspierają osiągnięcie następujących celów szczegółowych: zwiększenie zdolności i gotowości państw członkowskich i przedsiębiorstw; poprawę współpracy i koordynacji między państwami członkowskimi; zwiększenie zdolności na poziomie unijnym do uzupełnienia działań państw członkowskich; podnoszenie poziomu świadomości obywateli i przedsiębiorstw na temat bezpieczeństwa cybernetycznego; zwiększenie ogólnej przejrzystości procesu zapewnienia bezpieczeństwa cybernetycznego produktów i usług ICT; unikanie rozdrobnienia systemów certyfikacji w Unii Europejskiej oraz powiązanie wymogów w zakresie bezpieczeństwa.

Ocena zasadności i pomocniczości jest pozytywna. Moim zdaniem ze względu na cele i charakter przedmiotowego projektu rozporządzenia byłoby wskazane, aby komisja rozpatrzyła ten projekt prawny pozytywnie.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zadać pytania, wyrazić opinię? Nikt.

Nie zostały zgłoszone uwagi do projektu, zatem możemy uznać, że komisja poparła projekt rozporządzenia.

Przechodzimy do punktu siódmego porządku obrad: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej; dokument COM(2017) 495.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Szubert:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pozwolę sobie przedstawić ten temat szerzej, mając na uwadze to, że to Polska wprowadziła kwestię swobodnego przepływu danych osobowych na forum europejskie. Przedstawię to, co mam tu przygotowane, a potem pozwolę sobie na kilka komentarzy, żeby dać państwu dobry obraz, żeby ten temat został przedstawiony z pożytkiem dla państwa.

Szanowni Państwo, 13 września bieżącego roku Komisja Europejska opublikowała wniosek legislacyjny, którego celem jest stworzenie skutecznie funkcjonującego jednolitego rynku cyfrowego, dzięki wspieraniu rozwoju europejskiej gospodarki opartej na danych. Projekt wniosku legislacyjnego ma na celu rozwiązanie identyfikowanych przez Komisję Europejską problemów w zakresie swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej i potrzeb znoszenia barier lokalizacyjnych. Wniosek ten stanowi zwięźczenie wielomiesięcznych starań polskiego rządu w tym zakresie. Przypomnę, że my ten temat wnieśliśmy na forum europejskie w grudniu 2016 r., przed jednym z posiedzeń rad telekomunikacyjnych, które się wówczas odbywały. Jeśli chodzi o ten projekt, to zebraliśmy poparcie większościowe państw członkowskich. Zresztą odbyło się na ten temat spotkanie w naszym stałym przedstawicielstwie w Brukseli, ten temat został poruszony i miało to później dalsze konsekwencje, o których zaraz powiem. Polska jest liderem w grupie państw tzw. podobnie myślących w kwestiach cyfrowych. Jest taka grupa *digital like-minded* licząca kilkanaście państw, którym od dłuższego czasu proponujemy różne rozwiązania. Jednym z nich był element jednolitego rynku cyfrowego, czyli swobodny przepływ danych. To jest temat, którym zajmujemy się wspólnie z tą grupą państw już półtora roku.

Inicjatywa legislacyjna Komisji Europejskiej jest częścią przedstawionej w 2015 r. strategii jednolitego rynku cyfrowego. Przypomnę, że to jest największa strategia jednolitego rynku cyfrowego w historii Unii Europejskiej. Dotyczy ogromnego zakresu obszarów związanych z cyfryzacją, zresztą tych obszarów pojawia się tam coraz więcej. Są tam nawet wątki związane ze zdrowiem, z e-zdrowiem, zarówno z systemami, jak i z technologiami tzw. ubie-

ralnymi, monitorującymi nasze zachowanie, grupę krwi. Jest tam ogromny obszar tematów związanych z samochodami autonomicznymi, z autonomicznością w ogóle. Tak więc to jest ogromna strategia, na którą na pewno warto zwrócić uwagę i monitorować postępy prac nad nią. Szczególnie widać to na podstawie działań komisarzy. Jest coraz więcej komisarzy zajmujących się kwestiami cyfrowymi na poziomie Komisji Europejskiej. Mam do czynienia z 6 komisarzami, którzy zajmują się kwestiami cyfrowymi, więc teraz jesteśmy na etapie myślenia nad przyszłym podziałem kompetencji cyfrowych w portfolio komisarzy, bo współpraca z tak dużą grupą jest dosyć trudna. Dam porównanie, że jeżeli strategię jednolitego rynku cyfrowego rozbierzemy na akty legislacyjne, to na poziomie naszej Rady Ministrów jest 8 ministrów zajmujących się tymi kwestiami. Tak więc to jest ważny temat przy okazji zarządzania tą transformacją cyfrową.

Strategia jednolitego rynku cyfrowego miała swoją tzw. śródkresową ocenę w maju 2017 r. Wskazano w niej na kilka kluczowych elementów, ale główną sprawą na przyszłość jest właśnie temat związany ze swobodnym przepływem danych. Wydaje się, że w obiegu europejskim to jest temat dość techniczny i być może nie do końca istotny, ale tak naprawdę za tym stoi przebudowa całych gospodarek. Do tej pory gospodarki rozwijały się, wykorzystując źródła naturalne, jakieś złoża itd. Prawdopodobnie w przyszłości – nie jest powiedziane, że na pewno, ale w tę stronę to wszystko zmierza – będzie się to opierało na dostępie do danych, odpowiedniej ich analizie. Umiejętność poruszania się w tym środowisku w przyszłości będzie definiowała miejsce poszczególnych gospodarek. Dlatego zwracam na to uwagę.

Strategia jednolitego rynku cyfrowego stanowi jeden z elementów pakietu propozycji legislacyjnych zmierzających do urzeczywistnienia strategii swobodnego przepływu danych. We wniosku określono przepisy dotyczące wymogów w zakresie lokalizacji danych, dostępności właściwych organów do danych i przenoszenia danych przez tzw. profesjonalnych użytkowników. Dzięki zaproponowanej regulacji, Komisja Europejska chce umożliwić rozwój nowych usług za pośrednictwem nowych technologii cyfrowych. Jest tu mowa o przetwarzaniu danych w chmurze, tzw. dużych zbiorach danych, o analizie Big Data, sztucznej inteligencji czy internecie rzeczy.

Jeśli chodzi o stanowisko Polski w tym zakresie, to powiem krótko, że polski rząd popiera opracowany przez Komisję Europejską wniosek legislacyjny i ocenia go jako pierwszy niezbędny krok służący realizacji zasady swobodnego przepływu danych. Liczy też na dalszy postęp prac z wykorzystaniem kompleksowego podejścia do danych. Inicjatywa legislacyjna w tym zakresie jest konieczna, uzasadniona i proporcjonalna. Nieuzasadnione ograniczenia swobodnego przepływu danych nieosobowych mogą zahamować rozwój unijnej, w tym polskiej gospodarki. Innowacyjne rozwiązania, które cały czas obserwujemy, w 70% dotyczą obszaru cyfrowego albo są bardzo zbliżone do tego obszaru. W bardzo dużej mierze są oparte na dostępie do dużych zbiorów danych, nawet do próbek, czyli analityki związanej z danymi np. z silników samolotowych, które są na bieżąco monitorowane. Chodzi też o dane do-

tyczące bardzo rzadkich chorób, które przy odpowiedniej anonimizacji... To są często małe próbki, bardzo trudne do analizy – szczególnie dla tych mniejszych członków Unii Europejskiej – dopiero pewna ich ilość, dotycząca pewnego obszaru, stanowi materiał bazowy, na którym można pracować i rzeczywiście tę innowacyjność można w tym obszarze wprowadzać.

Jeszcze przed opublikowaniem tego wniosku legislacyjnego Polska zabiegała o podjęcie przez Komisję Europejską kroków, które zapewnią, że dane nieosobowe będą mogły być bez nieuzasadnionych przeszkód przekazywane pomiędzy państwami członkowskimi. Rząd RP z zadowoleniem przyjmuje następujące kwestie: przedmiot wniosku legislacyjnego, który dotyczy swobodnego przepływu danych, jakiegokolwiek przechowywania lub innego rodzaju przetwarzania elektronicznych danych innych niż dane osobowe w UE – zastosowano we wniosku taką samą zasadę swobodnego przepływu informacji w Unii Europejskiej w odniesieniu do danych nieosobowych i osobowych – dopuszczenie jako jedyne wyjątku od zakazu wprowadzenia restrykcji w zakresie lokalizacji danych bezpieczeństwa publicznego; zapewnienie właściwym organom zachowania niezbędnych uprawnień do żądania i uzyskiwania dostępu do danych na potrzeby kontroli regulacyjnej.

Elementy, które według rządu wymagają jeszcze uzupełnienia i nad którymi pracujemy – bo ten dokument w wersji legislacyjnej będzie przedstawiony przez Komisję do końca tego roku, w jego przygotowaniu bierzemy aktywny udział – to są m.in. zasady i mechanizmy współpracy pomiędzy centralnymi punktami kontaktowymi powołanymi do realizacji rozporządzenia. Dlatego polski rząd zakłada możliwość wydania przez Komisję aktów wykonawczych w tym zakresie. Wymagają doprecyzowania przewidywane przez Komisję Europejską działania na rzecz opracowania w trybie samoregulacji kodeksów postępowania dla przedsiębiorców w zakresie ułatwiania zmiany dostawcy usług.

W tle jest temat bardzo obecny na forum europejskim – chodzi o tzw. duże platformy, ich wpływ, ich rolę w przyszłym świecie. Dodam jeszcze, że duże platformy w większości operują na danych, które nie dostarczają contentu. Dają nam platformę, czyli jakąś ramkę i tak naprawdę my ten content wprowadzamy. Potencjał gospodarczy firm, które są brane pod uwagę jako duże platformy, jest bardzo duży. Wyraźnie zauważalny jest tu także potencjał polityczny, znamy ostatnie doniesienia dotyczące wpływania na zmianę rzeczywistości i postrzegania różnych faktów, wpływania na wybory czy wprowadzenia jakiegoś, powiedzmy kolokwialnie, zamieszania. Te platformy są jednym z elementów bardzo powiązanych z danymi, i dlatego nad tym także pracujemy.

Rząd RP oczekuje dalszego postępu prac Komisji wykorzystujących kompleksowe podejście do danych, tj. realizacji pełnej zasady swobodnego przepływu danych. Rząd prezentuje niezmiennie stanowisko w kwestii budowania jednolitego rynku cyfrowego w związku z tym, że Unia jest jednym organizmem, niepodzielnym. Zapewnienie niepodzielnej unii cyfrowej, bez fragmentaryzacji rynku, jest możliwe jedynie na podstawie pełnej realizacji zasady swobodnego przepływu danych.

Pozytywnie oceniamy inicjatywę Komisji w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej jako jednego z podstawowych elementów strategii jednolitego rynku cyfrowego. Jeśli chodzi o urzeczywistnienie tego, co zawiera strategia Komisji, czyli o wprowadzenie jednolitego rynku cyfrowego, to mówi się o 415 miliardach euro rocznie z tego obszaru, tak więc zajęcie przez Polskę, jako szóstą gospodarkę europejską, odpowiedniej pozycji jest absolutnie kluczowe. To jest czas transformacji cyfrowej ze starego typu – często mówimy w dyskusjach o przemyśle 4.0 – na bardzo nowe podejście, nazywane przez nas wewnętrznie „przemysł plus”. Zmierzamy w kierunku rozwoju gospodarczego opartego na danych. Przepraszam, że może było za długo, ale chciałem uchwycić pełen obraz tej sprawy.

Ostatnią ciekawą informacją, którą warto odnotować, jest to, że po raz pierwszy w historii Unii Europejskiej 29 września w Tallinie odbył się szczyt cyfrowy premierów, czyli szczyt Rady Europejskiej. Ale trzeba mieć świadomość, że to wszystko jest wynikiem polskiej inicjatywy. Wspólnie z ministrem Szymańskim z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zaproponowaliśmy dokument mówiący w skrócie o tym, że te kwestie cyfrowe, ta transformacja gospodarek jest na tyle ważna dla przyszłości, dla ludzi, dla społeczeństw, że to powinno być dyskutowane na forum premierów. Zatem odbył się ten szczyt cyfrowy, zresztą oceniany jako jeden z pierwszych bardzo tematycznych, ponieważ premierzy rozmawiali o naszych tematach, używając naszego słownictwa branżowego. Widziałem późniejsze reakcje, np. na konferencjach prasowych, z których wynikało, że bardzo dużo z tego zostało, że po szczycie pozostało takie myślenie przyszłościowe, otwarte. Raz jeszcze dziękuję bardzo za ten czas.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo za przedstawienie stanowiska rządu. Proszę senatora Dobrzyńskiego o przedstawienie projektu stanowiska komisji.

Senator Jan Dobrzyński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Celem omawianego projektu jest poprawa transgranicznej mobilności danych nieosobowych na jednolitym rynku, o którym pan minister mówił, utrudnionej obecnie w wielu państwach członkowskich w związku z ograniczeniami dotyczącymi lokalizacji lub brakiem pewności prawa. Chodzi o: zapewnienie, by właściwe organy zachowały uprawnienia do żądania i uzyskiwania dostępu do danych na potrzeby kontroli regulacyjnej, w tym na potrzeby inspekcji i audytów; o ułatwienie profesjonalnym użytkownikom usług przechowywania lub innego rodzaju przetwarzania danych; o dokonanie zmiany dostawcy usług i przeniesienie swoich danych, bez nadmiernego obciążenia dostawców usług ani bez powodowania zakłóceń na rynku.

Przypomnę tylko, że rząd z zadowoleniem przyjął inicjatywę Komisji Europejskiej, podkreślając, że jest konieczna, uzasadniona i proporcjonalna. Tak to ujął pan minister.

Przedmiotowy projekt rozporządzenia jest zgodny z zasadą pomocniczości i oceniamy go pozytywnie oraz proponujemy jego przyjęcie. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Pani senator Zajac.

Senator Alicja Zajac:

Dziękuję bardzo.
Powiedział pan o bardzo szerokim zakresie działania i o zaangażowaniu ze strony unijnej aż 5–6 komisarzy. Proszę mi powiedzieć, czy w tych rozmowach, w przeglądaniu dokumentów, w przygotowywaniu stanowiska uczestniczy również Ministerstwo Rozwoju, czy tylko Ministerstwo Cyfryzacji? Dlaczego o to pytam? To jest trochę przewrotne pytanie, ponieważ docierają do nas informacje – może na razie tylko z mediów – że ma nastąpić włączenie Ministerstwa Cyfryzacji do Ministerstwa Rozwoju. Ministerstwo Rozwoju jest już tak potężnym tworem, że dołączenie jeszcze... Nie wiem, nie wiem... Nie jestem specjalistą w tych dziedzinach, ale po tym, co pan powiedział, byłabym bardzo ostrożna... Proszę krótko się do tego odnieść, choć panom nie wypada o tym mówić, bo to jest decyzja na poziomie premiera i wicepremiera. Czy to jest dobry pomysł? Czy Ministerstwo Rozwoju pomieści wszystko? Mam nadzieję, że poza ochroną środowiska i zdrowiem... Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Szubert:

Już mam.

Odniosę się może do pierwszej części pytania – o samą współpracę. Otóż bardzo blisko współpracujemy z Ministerstwem Rozwoju w tych obszarach, bo wiele z tematów jest, jak mówiłem na początku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, w wielu resortach. W pewnym momencie przekonaliliśmy do tego panią premier, bo mam możliwość czy też honor pełnić funkcję pełnomocnika rządu ds. jednolitego rynku cyfrowego, czyli całego tego przekrojowego wachlarza tematów. Ministerstwo Rozwoju jest bardzo istotnym składnikiem tej grupy. Zostało nam przydzielonych przez premierów czy ministrów 8 wiceministrów, z którymi jesteśmy w bieżącym kontakcie. Osobą przydzieloną przez premiera Morawieckiego do mojej, że tak powiem, grupy jest minister Kwiecieński. Jest 8 osób z Ministerstwa Rozwoju. Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Kultury – bo są poruszane kwestie praw autorskich, audiowizualnych regulacji – Ministerstwa Nauki, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z naszego ministerstwa. To jest ogrom tematów, dlatego prowadzę rozmowy na poziomie państw członkowskich, rządów, Komisji

Europejskiej, jak tym skutecznie zarządzać. Ministerstwo Zdrowia dołączyło do nas miesiąc temu – pani Katarzyna Głowala, wiceminister, jest członkiem tej grupy koordynacyjnej. Tak więc jest to temat absolutnie horyzontalny, jest to teraz widoczne w gospodarce.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.
Nikt więcej nie zgłasza uwag do projektu.
Wobec tego możemy uznać, że komisja poparła projekt rozporządzenia.

Kończąc ten punkt, chciałbym o czymś powiedzieć, bo nie pamiętam, czy na posiedzeniu komisji o tym mówiłem. Otóż na spotkaniu z gubernatorem Nevady, którego gościłem w Warszawie, dowiedziałem się, że w Nevadzie już mają przyjęte rozwiązania legislacyjne dotyczące pojazdów autonomicznych. Jeszcze nie mają tych pojazdów, ale już mają infrastrukturę prawną, żeby umożliwić ich rozwój, wykorzystanie itd.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Brak nagrania)

Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

Chciałbym tylko powiedzieć, że bezpieczeństwo na drogach zależy od jednego podstawowego czynnika: od wykonalności kary śmierci. Za wymuszanie pierwszeństwa na drodze kara jest wykonywana na miejscu. Tylko dlatego czuję się bezpieczny, że kierowca jadący z naprzeciwka boi się umrzeć. Jeżeli zostaną wprowadzone pojazdy autonomiczne, będę się bał jeździć po drogach, bo ten samochód z naprzeciwka nie będzie się bał umrzeć. Jestem zdecydowanie przeciwny pojazdom autonomicznym. To jest naruszenie podstawowej zasady bezpieczeństwa na drogach.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Marek Rocki:

Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Szubert:

Powiem krótko, choć to jest bardzo ciekawy wątek. Niestety zmierzamy w stronę autonomiczności. Wydaje mi się, że dużo z tym nie zrobimy.

(Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Ale można to przerwać...)

Wątpię. Zostały już poczynione tak duże zmiany gospodarcze, firmy, które są... Miałem przyjemność być na targach samochodowych – do tej pory samochodowych – we Frankfurcie 2 miesiące temu. Wystawiało się tam tysiąc firm. Tylko 30–50 z tych firm to są producenci samochodów, reszta to są firmy, które pamiętam bardziej z targów CEBIT, czyli firmy technologiczne, które dostarczają oprogramowanie, czujniki, elektronikę itd. Tak więc ten obraz bardzo się zmienił.

Co jest ważne? Polska na pewno musi w tym brać aktywny udział, bo widać, że rynki zachodnie są na to przygotowane. Przemysł niemiecki, mówiąc wprost, jest już technicznie do tego przygotowany. Oni rozmawiają...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, o dwóch tematach – o regulacjach i o etyce. Właśnie o tym, o czym tutaj wspominał pan poseł. Chodzi o etykę w kontekście decyzyjności na drodze. Jeżeli jedzie samochód autonomiczny i z jednej strony wyskoczy, tak kolokwialnie, na ulicę jedna osoba, a z drugiej trzy, to samochód, że tak powiem, podejmuje decyzję, kogo zabije, nie mając innego wyjścia. Ale trzeba mieć świadomość, że to nie jest decyzja samochodu autonomicznego, tylko programisty, który to zaprogramuje. Tak więc jest bardzo dużo dyskusji etycznych o tym, kto decyduje w takich skrajnych wypadkach, gdy chodzi o życie.

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: Ale ja nie mówiłem o tym, mówiłem o...)

Przewodniczący Marek Rocki:

Panie Pośle, przepraszam...

(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke: ...o podstawowej zasadzie...)

...ale mamy jeszcze parę punktów do przerobienia. To jest dyskusja seminaryjna, bardzo interesująca, ale...

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

Dlaczego nie zaczniecie od kolei? Dlaczego nie zlikwidujecie maszynisty w kolei? To jest o wiele prostsze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Szubert:

Trudno mi powiedzieć, ponieważ podlega mi, w pewnym sensie, temat związany z samochodami. O kolei rozmawiamy, prawdę mówiąc, najmniej, bo rozmowy dotyczą samochodów, drogowego transportu, czyli tirów, i być może przyszłego transportu lotniczego. Pojawia się też kwestia różnego zastosowania dronów. To jest *core*. A o kolei...

(Głos z sali: Transport morski też...)

Tak, i transport morski.

Prawdę mówiąc, o kolei rozmawiamy najmniej, choć to też jest ciekawe.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Marek Rocki:

Proponuję, żebyśmy zakończyli rozmowy na temat tego punktu...

(Wesołość na sali)

Po dyskusji...

Dziękuję bardzo. Dziękuję panom ministrom.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad.

Chodzi o wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie

nr 1092/2010 w sprawie unijnego nadzoru makroostrożnościowego nad systemem finansowym i ustanowienia Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Witam ministrów Nowaka i Walczaka. Który z panów ministrów przedstawi tę sprawę? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedstawiam państwu stanowisko rządu do nowelizacji rozporządzenia w sprawie unijnego nadzoru makroostrożnościowego nad systemem finansowym i ustanowienia Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego.

Przedstawiony przez Komisję Europejską projekt wpisuje się w reformę europejskich urzędów nadzoru w obszarze rynków finansowych. Europejska Rada do spraw Ryzyka Systemowego i europejskie urzędy nadzoru są makro- i mikroostrożnościowym filarem europejskiego systemu nadzoru finansowego, który Unia Europejska ustanowiła w grudniu 2010 r. jako odpowiedź na ostatni kryzys finansowy.

Do zadań Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego należy przede wszystkim ograniczanie ryzyka systemowego zagrażającego stabilności finansowej z uwzględnieniem sytuacji makroekonomicznej. Przedstawiony projekt zmiany rozporządzenia ma na celu usprawnienie funkcjonowania Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego w związku ze zmieniającym się otoczeniem gospodarczym i prawnym. Zmiany te wiążą się z budową tzw. unii bankowej i unii rynków kapitałowych. Oczekiwana głębsza integracja unijnych rynków wymaga odpowiedniego dostosowania ram nadzoru ryzyka systemowego.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej kierunkowo popiera proponowane w projekcie rozwiązania. Można się spodziewać, że usprawnienie funkcjonowania Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego jest szansą na zwiększenie skuteczności polityki makroostrożnościowej. Pozytywnie należy ocenić zmiany w następującym zakresie: wzmocnienia roli szefa sekretariatu Rady, ściślejszej współpracy Rady z Jednolitym Mechanizmem Nadzorczym i Jednolitą Radą do spraw Restrukturyzacji i Uporządkowanej Likwidacji; ostrzeżeń i zaleceń dla Europejskiego Banku Centralnego w jego funkcji nadzorczej.

Mając to na uwadze, zwracam się do Wysokiej Komisji z uprzejmą prośbą o przyjęcie stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą tego aktu w komisji jest pan senator Marek Pęk. Bardzo proszę o przedstawienie projektu stanowiska komisji.

Senator Marek Pęk:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Z radością przyjmuję taką tendencję, że dokonujemy pewnej modyfikacji funkcjonowania już istniejącej instytucji, bo czasem w Unii Europejskiej spotykamy się z takim podejściem, że jak któraś z instytucji działa słabo, to trzeba koniecznie powołać nową. Widzę tu pewien postęp.

Z tych problemów, które są przedstawione w pisemnym stanowisku rządu, chciałbym poruszyć tylko jeden. Otóż strona polska będzie monitorowała kwestię zmian w zakresie udziału w pracach ERRS przedstawicieli krajów trzecich, o których obecnie jest mowa w art. 9 ust. 5 rozporządzenia. W projekcie proponuje się usunięcie tego przepisu, co nasuwa wątpliwości, zwłaszcza w kontekście spodziewanego brexitu. W ocenie strony polskiej istotne jest, by zachować w przyszłości dobrą współpracę między Bank of England i ERRS, jej utrudnienie mogłoby się przełożyć np. na ograniczenie dostępu do informacji o brytyjskim systemie finansowym, a także negatywnie wpłynąć na jakość analiz stabilności finansowej w ERRS. To jest na pewno ważna kwestia i trzeba jej pilnować.

Chodzi też o to, żebyśmy zachowali pewien parytet i równowagę, jeśli chodzi o siłę państw, które są w unii bankowej i tych, które pozostają poza nią. W tych modyfikacjach instytucjonalnych w Unii Europejskiej dostrzegamy taką tendencję, żeby nieformalnie, ale jednak kreować Europę dwóch prędkości, szczególnie w tym zakresie finansowo-bankowym. I to są moje dwie uwagi, a moja opinia odnośnie do tego aktu jest pozytywna.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie będzie to mój głos w tej sprawie, tylko taki poboczny komentarz. Otóż dzisiaj rano Senat Szkoły Głównej Handlowej pozytywnie zaopiniował zatrudnienie doktora habilitowanego Marka Chrzanowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego. SGH szczyci się tym, że ma koronę finansów – i giełdę, i komisję nadzoru, i jeszcze bank centralny.

Nie zostały zgłoszone uwagi do projektu, możemy zatem uznać, że komisja poparła projekt rozporządzenia.

Przechodzimy do punktu dziewiątego: wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2006/112/WE w odniesieniu do harmonizacji i uproszczenia niektórych przepisów w systemie podatku od wartości dodanej oraz wprowadzenia docelowego systemu opodatkowania handlu między państwami członkowskimi.

Podobnie jak poprzednio, projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej, zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Podatku od Towarów i Usług
w Ministerstwie Finansów
Bartłomiej Kołodziej:**

Szanowna Komisjo! Szanowni Państwo!

Bartłomiej Kołodziej, jestem zastępcą dyrektora w departamencie podatku VAT w Ministerstwie Finansów. Mam upoważnienie od pana ministra, który niestety w tym czasie musi uczestniczyć w posiedzeniu...

(Głos z sali: Wierzymy na słowo.)

(Rozmowy na sali)

Pozwoliłem sobie przekazać pełnomocnictwa panu przewodniczącemu.

Szanowni Państwo!

Komisja Europejska przedstawiła propozycję zmiany dotyczącej dyrektywy VAT, czyli dyrektywy 2006/112. Ta propozycja dotyczy wprowadzenia tzw. systemu docelowego w zakresie podatku VAT oraz tzw. quick fixów, które stanowią odpowiedź na spostrzeżenia i dyskusje w Radzie dotyczące jak najszybszego usprawnienia pewnych kluczowych elementów systemu podatku od towarów i usług.

W odniesieniu do samego systemu definitywnego Komisja Europejska przedstawiła jedynie zapowiedź jego zmiany, jednocześnie wskazując, że szczegółowe rozwiązania techniczne zostaną zaprezentowane na wiosnę 2018 r. Jeśli chodzi o tzw. quick fixy, o których wspominałem, to te rozwiązania dotyczą przede wszystkim magazynów konsygnacyjnych, uproszczeń w dostawach łańcuchowych, uzależnienia zastosowania stawki 0% – czy mówiąc językiem dyrektywy, zwolnienia z podatku VAT dla dostaw wewnątrzwspólnotowych – od posiadania przez nabywcę numeru rejestracyjnego dla celów podatku VAT w transakcjach wewnątrzwspólnotowych.

Kolejna propozycja dotyczy wprowadzenia listy dowodów, które będą potwierdzały dokonanie wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów. Komisja proponuje również wprowadzenie koncepcji certyfikowanego podatnika, czyli takiego rozwiązania, które odnosiłoby się do rzetelnych podatników i jednocześnie dawałoby tego typu podatnikom możliwość skorzystania z pewnych uproszczeń.

Przejdę teraz do poszczególnych elementów. Jeżeli chodzi o system definitywny takiego wskazania, to teraz Komisja Europejska jedynie zapowiada wprowadzenie tego rozwiązania. Stanowisko rządu w odniesieniu do tej propozycji Komisji kierunkowo jest przychylne, aczkolwiek rząd wskazuje bardzo mocno na potrzebę w pierwszej kolejności zapewnienia, że rozwiązania na szczeblu administracji skarbowej będą przygotowane do efektywnego działania w tej nowej rzeczywistości i podkreśla, że ten element jest kluczowy dla wprowadzenia tego rozwiązania.

Ostateczne poparcie wniosku Komisji w zakresie systemu definitywnego rząd uzależnia od szczegółowych rozwiązań, które spodziewamy się otrzymać na wiosnę. Po ich analizie będzie możliwe finalne ustosunkowanie się do tego, ale jeśli chodzi o kierunek, to ta koncepcja jest jak najbardziej popierana.

We wniosku Komisji pojawiła się także koncepcja certyfikowanego podatnika. Rząd się odnosi do tej koncepcji z pewną rezerwą, ponieważ może ona nadmiernie skompli-

kować, jak się wydaje, system podatku VAT. Jednocześnie może też prowadzić do opóźnienia wdrożenia reformy podatku VAT, dlatego rząd zaznacza w swoim stanowisku, że wymaga to dalszej analizy i pewnie na forum Rady będzie to dalej dyskutowane.

Kolejną kwestią wskazaną przez Komisję Europejską jest zmiana dotycząca magazynów konsygnacyjnych. Chodzi tutaj o wprowadzenie pewnego uproszczenia, tak żeby dwa podmioty z różnych krajów Unii Europejskiej, dostarczając towary do tzw. magazynu konsygnacyjnego, unikały obowiązku rejestracji dla celów podatku VAT w tym kraju, w którym jest zlokalizowany magazyn konsygnacyjny. Zmniejsza to koszty transakcyjne, obsługuje, usprawnia system. Komisja Europejska proponuje, aby to rozwiązanie było możliwe tylko pomiędzy certyfikowanymi podatnikami. Rząd podkreśla, że ten warunek wymaga dalszej analizy i dyskusji w Radzie.

Kolejna kwestia dotyczy transakcji łańcuchowych. Również chodzi tu o uproszczenie i, można powiedzieć, wprowadzenie większej pewności prawa w tzw. transakcji transportowej, w łańcuchu dostaw. Komisja mówi, że te nowe zasady miałyby zastosowanie tylko do transakcji pomiędzy certyfikowanymi podatnikami. Tak więc tu jest ta sama kwestia.

Kolejna propozycja Komisji dotyczy wprowadzenia materialnej przesłanki zastosowania stawki 0% przy wewnątrzwspólnotowej dostawie towarów, jeśli chodzi o rejestrację dla celów podatku VAT, dla celów wewnątrzwspólnotowych. Rząd jak najbardziej popiera tę propozycję. Wydaje się, że ona pozwoli uniknąć czy zmniejszyć wyłudzenia i karuzelę VAT.

Jeśli chodzi o listę dowodów, które będą uprawdopodobniały dokonanie tej wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów, to propozycja tej listy również odnosi się do transakcji dokonywanej przez certyfikowanego podatnika. W związku z tym tutaj również pojawia się wątpliwość, czy aby ograniczenie tego rozwiązania do certyfikowanych podatników jest słuszne. Teraz nie jest to przesądzone i należy tę kwestię jeszcze przeanalizować.

Chyba przedstawiłem najważniejsze elementy tej propozycji Komisji. Jeżeli są jakieś pytania, to jestem do dyspozycji.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą komisji w tej sprawie jest także senator Pęk. Bardzo proszę.

Senator Marek Pęk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zacznę od tego, że – jak powiedział pan dyrektor – na razie mamy do czynienia z pakietem wstępnych propozycji...
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zobaczymy, w jakim kierunku to pójdzie. Czytając bardzo szczegółowe stanowisko rządu – za które dziękuję, bo można się było doksztalcić – zauważyłem taką ciekawą informację, że w zasadzie teraz mamy w Unii Europejskiej

system przejściowy i ten system przejściowy obowiązuje już od 1993 r. Zatem prowidorki trzymają się dobrze również w obszarze transgranicznym, nie jest to tylko polska przypadłość.

Jako polityk powiem, że odzwierciedla to taką mentalność instytucji europejskich. Otóż jakoś nie kwapią się do rozwiązywania tych patologii związanych z systemem podatkowym, a szczególnie z luką związaną z VAT. Z pewną dumą patrzę na osiągnięcia mojego rządu i zachęcam państwa, żebyście byli w awangardzie, jeśli chodzi o zgłaszanie tych propozycji, na tyle, na ile to jest możliwe. Polska może pochwalić się tym, że w pewnym momencie wzięła się za te sprawy i ma konkretne, pozytywne wyniki.

Jeśli chodzi o szczegóły, to ja też uważam, że dość dziwną instytucją jest ten podatek certyfikowany. Mamy na celu uproszczenie systemu, a dodatkowo go komplikujemy poprzez wprowadzenie takiego rozwiązania. Poza tym preferencje byłyby dla takiej grupy podatników, która już i tak, nawet bez tych preferencji, dobrze sobie z tymi sprawami radzi. Jest grupa przedsiębiorców, którzy dobrze i uczciwie wypełniają swoje obowiązki podatkowe bez konkretnego systemu kar i nagród. Ich nie trzeba dodatkowo motywować.

Problem jest z tymi, którzy są w szarej strefie, którzy tworzą karuzele VAT, którzy celowo dokonują tych transakcji łańcuchowych; myślę, że najtrudniejszy problem jest z transakcjami łańcuchowymi, tymi najbardziej skomplikowanymi. Trzeba szczególnie przyłożyć się do tego, żeby ten system upraszczać. Chyba najlepszy jest sprawdzony mechanizm – system podatkowy jest wtedy sprawny, kiedy jest prosty i kiedy jest dla wszystkich jednolity. A my mamy najwięcej problemów z dysproporcją, z różnymi stawkami, i z różnymi mechanizmami w różnych krajach.

Moja opinia jest pozytywna, bo to jest krok w dobrym kierunku. Wszyscy wiemy, ile patologii jest w tym systemie. Ale apeluję do rządu, aby monitorował te prace, ażeby ten system autentycznie uprościć. Wróć jeszcze do podatników certyfikowanych. Otóż tak sobie myślę, że jeżeli wprowadzimy taką kategorię, to może się stać tak, że część nieuczciwych przedsiębiorców będzie się za wszelką cenę starało spełnić te formalne wymogi, żeby wejść do tej grupy, a następnie, w ramach tej grupy, pojawią się nowe, do tej pory niewystępujące patologie. Będzie to już bowiem tak naprawdę inna grupa przedsiębiorców. Często tak bywa. Takie jest zagrożenie, więc nie wylejmy dziecka z kąpielą. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

W tej sprawie jest kolejny akt, który za chwilę będzie omawiany.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos, zadać pytania? Nie.

Wobec tego mogę stwierdzić, że komisja poparła projekt dyrektywy.

Przechodzimy do punktu dziesiątego: wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie nr 904/2010 w odniesieniu do podatnika certyfikowanego.

Podobnie jak poprzednio, projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej, zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Walczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam przyjemność przedstawić państwu projekt rozporządzenia Rady nr 904, nowelizujący rozporządzenie w sprawie współpracy administracyjnej oraz zwalczania oszustw w dziedzinie podatku od wartości dodanej w odniesieniu do podatnika certyfikowanego.

Ogólnie jest to uszczegółowienie techniczne rozwiązań, o których mówił mój poprzednik. Dziękuję też za słowa pana senatora dotyczące uszczelnienia systemu przez nasz resort. Jak najbardziej popieramy ten kierunek uszczelnienia systemu VAT, szczególnie w zakresie nabyć wewnątrzspółnotowych, które, jak wiemy, szczególnie w naszym kraju są niestety obciążone bardzo dużym ryzykiem wystąpienia patologii w postaci karuzel VAT.

Dlatego popieramy to stanowisko, ale widzimy też tutaj pewne niebezpieczeństwa. Przede wszystkim ten pomysł jest wzorowany na rozwiązaniu, które funkcjonuje od wielu lat w Unii Europejskiej w zakresie odpraw celnych. Występuje tzw. przedstawiciel, który ma świadectwo AEO, uznawane nie tylko przez wszystkie państwa Wspólnoty Europejskiej, ale również przez niektóre kraje rozwinięte na świecie. Dzięki temu certyfikatowi importer, eksporter może korzystać z wielu ułatwień.

To rozwiązanie jest bardzo zbliżone. Podatnik certyfikowany będzie mógł korzystać ze stawki 0%, a inny nie będzie mógł korzystać z tej stawki. Jakie są tu zagrożenia z punktu widzenia gospodarczego? Część naszych podmiotów prawdopodobnie nie spełni tych warunków i to może spowodować utrudnienia dla naszych podmiotów. Jednak większe zagrożenie widzimy w tym, o czym wspominał pan senator. Otóż problem polega na tym, że w tej propozycji rozwiązań Komisji Europejskiej nie zostały zastosowane następujące rozwiązania.

Po pierwsze, brakuje dokładnej wykładni, jak będzie wyglądało monitorowanie podmiotu po uzyskaniu tego certyfikatu.

Po drugie, teraz nie widzimy możliwości prawnych do odebrania tego certyfikatu. I tu występuje to zagrożenie, o którym wspominał pan senator – że prawdopodobnie zorganizowane grupy przestępcze, które dzisiaj wyłudniają podatek VAT, bardzo szybko staną się posiadaczami pod-

miotów, które mają ten certyfikat. To są kwestie czysto szczegółowe i techniczne. Komponentem informatycznym, na którego podstawie ma być weryfikowany ten podmiot w ramach nabyć wewnątrzspółnotowych i transgranicznych jest VIES. Ten system dzisiaj funkcjonuje, ale jego funkcjonalność musiałaby zostać rozszerzona o walidowanie także w zakresie podatnika certyfikowanego.

Tak więc rząd popiera ten projekt, jednak zwraca uwagę na to, że jest to rozwiązanie pośrednie, bo tak naprawdę powinniśmy dążyć do uproszczenia, ostatecznego zlikwidowania tej luki, która istnieje w dzisiejszych przepisach. Rząd ma też nadzieję, że w ramach dalszych prac nad tym projektem Komisja Europejska wprowadzi konkretne rozwiązania techniczne, które zniwelują te zagrożenia, o których dzisiaj wspólnie z szanownym kolegą wspominaliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Proszę senatora Pęka o przedstawienie projektu opinii komisji w tej sprawie.

Senator Marek Pęk:

Panie Przewodniczący, w zasadzie to, co chciałem powiedzieć na temat tego dokumentu, powiedziałem już przy okazji poprzedniego punktu, bo one są ze sobą ściśle związane. Podobnie jak przedstawiciele ministerstwa, popieram ten kierunek, ale przed nami jest dyskusja na temat szczegółów. Tak więc stanowisko pozytywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Nie ma takich osób, wobec tego mogę stwierdzić, że komisja poparła projekt rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o punkt jedenasty, to chcę poinformować, że prezydium komisji proponuje nie występować o stanowisko rządu do aktów nieustawodawczych o numerach: COM(2017) 599, COM(2017) 603, COM(2017) 606, COM(2017) 607, COM(2017) 609.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

W związku z tym zapraszam państwa za 10 minut na spotkanie z kandydatami na ambasadorów.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 20)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii